

WSPOMNIENIE O ZMARŁYM

O. OPACIE DENISIE FARKASFALVY'M

1936 czerwca 23 – 2020 maja 20

Opat Denis (Miklós) Farkasfalvy urodził się na Węgrzech 23 czerwca 1936 roku w historycznym mieście Székesfehérvár jako najmłodszy syn Istvána i Márii Knazovitzky Farkasfalvy (po swym rodzeństwie Istvánie, György'im i Márii).



W wieku osiemnastu lat, 19 marca 1955 roku rozpoczął nowicjat w Zakonie Cysterskim w węgierskim klasztorze Zirc i w zakonie spędził kolejne 65 lat swojego życia, aż do śmierci, która zastała go w Dallas w Teksasie 20 maja 2020 roku.

Pasja o. opata Denisa do życia cysterskiego ujawniła się wcześniej. Wraz ze swoimi braćmi pobierał naukę u cystersów w swoim rodzinnym mieście aż do momentu, kiedy w 1948 roku zamknięto ich szkołę. Po raz pierwszy odwiedził opactwo w Zircu na Wielkanoc 1949 roku, kiedy to mając niespełna 13 lat uczestniczył w uroczystych celebracjach. Również samemu klasztorowi groziło zamknięcie ze strony popieranego przez sowietów rządu. To doświadczenie dotknęło go tak głęboko, że postanowił zostać mnichem, kapłanem i nauczycielem, jak ludzie, których wówczas zobaczył: „Była to decyzja – pisał – której nigdy później ani nie zakwestionowałem, ani nie żałowałem. W pewnym sensie, te dwa dni zaważyły na całym moim późniejszym życiu.”

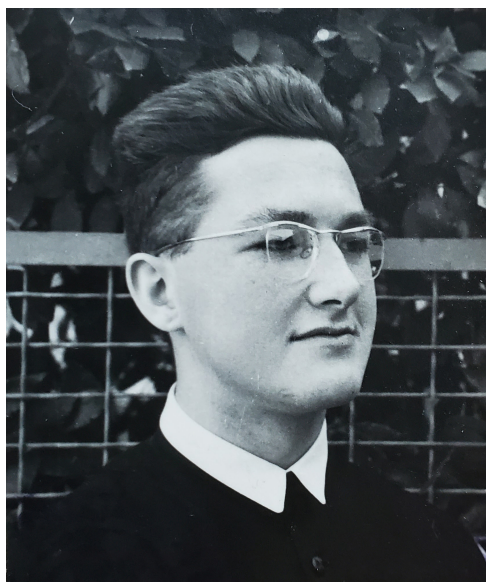
Cysterskie szkoły zostały na Węgrzech zamknięte, jednak tysiącletnie opactwo benedyktyńskie w Pannonhalma pozostało otwarte, dzięki czemu br. Denis mógł uczęszczać do tamtejszej szkoły średniej jako „oblat” Zircu. Ścisłe wypełniony czas, monastyczna atmosfera i przepiękny kościół sprzyjały jego szybkiemu wzrostowi. Zirc oficjalnie zamknięto 15 października 1950 roku, ale mimo to br. Denis rozpoczął podziemny nowicjat, pod świątobliwym i mądrym okiem o. Wawrzyńca ‘Sigmonda, zastępcy opata, który wówczas przebywał w więzieniu. Br. Denis kontynuował pierwszy etap swojej formacji w Budapeszcie, pod pretekstem studiów prawniczych (jedyną oceną niższą niż „bardzo dobry”, jaką otrzymał było „dobry” uzyskane na obowiązkowym kursie z marksizmu i leninizmu).

Br. Denis był zatem w centrum protestów studenckich w październiku 1956 roku, które zakończyły się upadkiem dominacji sowieckiej w kraju. W tym krótkim okresie, opat Zircu został zwolniony z więzienia i, zachęcony przez o. Wawrzyńca, postanowił wysłać młodych

mnichów zagranicę, mimo tego że byli dopiero na początku swojej formacji. Słusznie obawiał się jednak, że na Węgrzech nie będą mieli możliwości kształcenia się i przyjęcia święceń. W związku z tym, br. Denis mając wówczas 20 lat i będąc krótko po złożeniu pierwszej profesji, wraz z innymi braćmi przekroczył granicę z Austrią i udał się do Rzymu. Tu w latach 1956-1962 ukończył studia teologiczne w Papieskim Ateneum św. Anzelma.

Br. Denis poświęcił się teologii. W późniejszym czasie otrzymał kolejny stopień akademicki w naukach biblijnych w Instytucie Biblijnym w Rzymie (1974-75 i 1984-85), chociaż ze względu na ogrom pracy w szkole i w klasztorze w Dallas był zmuszony przerywać studia. Okazał się doskonałym teologiem, którego życiowa pasja, a mianowicie św. Bernard z Clairvaux, Matka Boża i Pismo święte, odcisnęło głębokie piętno na teologii katolickiej. Opublikował wiele dzieł z dziedziny teologii, tak w języku węgierskim, jak i angielskim. Jego zdolności zwróciły nań uwagę św. Jana Pawła II, który przyznał mu miejsce w Papieskiej Komisji Biblijnej (2003-2013). Jego tłumaczenie psalmów i hymnów do węgierskiej wersji *Brewiarza Rzymskiego* znalazło szerokie uznanie. Przyczynił się do wprowadzenia kursu teologii w Cystersian Preparatory School (Cysterska Szkoła Propedeutyczna), zaś od lat 60. wykładał teologię na Uniwersytecie w Dallas, od 2004 w pełniejszym zakresie. Był przekonany i często mówił o tym swoim mnichom, że ważnym wyzwaniem jest wprowadzenie młodego Uniwersytetu w krąg wielkiej odnowy katolickiej teologii, jaka przysłała po Soborze Watykańskim II.

Jednakże, w porównaniu z innymi zajęciami, jego praca jako teologa pozostawała często niezauważona. Kiedy w 1962 roku o. Denis przybył do Teksasu krótko po swoich święceniach, które przyjął w austriackim klasztorze Lilienfeld 9 lipca



Rzym 1957 (21 lat)

1961 roku, zamieszkał w Fort Worth, gdzie służył jako kapelan Siostrom Matki Bożej z Namur (które uczyły go angielskiego), a także starał się uzyskać tytuł magistra matematyki na TCU w perspektywie założonej niedawno Cystersian Preparatory School. O. Denis uzyskał ów tytuł w 1965 roku i nauczał matematyki przez ponad 40 lat, nie tylko jako nauczyciel, ale wykorzystywał także każdą, chociaż krótką okazję, by wejrzeć w duszę niemal każdego ucznia. Pod tym względem, ale także pod wieloma innymi, o. Denis wykazał nadzwyczajne talenty, zarówno osobiste, jak i te, którym należało dać posłuch dla dobra wspólnoty.

O. Denis posługiwał jako wicedyrektor cysterskiej szkoły w latach 1969-1974 i później 1975-1981, był także wychowawcą wielu roczników: 1974, 1981, 1982 i 1991. Nie sposób krótkimi słowami wyrazić długotrwałego wpływu, jaki wywierał na szkołę. Chociaż nie zaliczał się do jej fundatorów, jego mądre, głębokie i zdecydowane działanie oczyszczały atmosferę w chwilach nieporozumień i pozwalały mu dosięgać poprzeczki, jaką bardzo wysoko ustawiał wraz ze wspólnotą wychowawców. Pod jego kierownictwem szkoła

wypełniła najpierw plan podstawowy, nie tylko w sensie, np. zbudowania sali gimnastycznej albo zatrudnienia wybitnych nauczycieli, który uczyli przez wiele dziesiątków lat, ale w i w głębszym sensie pielęgnowania tego, co tak naprawdę oznacza wspólnota szkolna i wychowawcza. Nie bez wielu trudności położył fundament, na którym mieli budować następni dyrektorzy. O. Denis wiedział z własnego doświadczenia, jaką wagę ma poświęcenie dla młodego człowieka i dlatego właśnie na przekór przeciwnościom, z pomocą wielu znakomitych ludzi z Dallas i nie tylko, doprowadził do końca staranie swoich poprzedników o zachowanie tradycji węgierskich cystersów w posłudze kapłańskiej i wychowawczej.

W poniedziałek wielkanocny 4 kwietnia 1988 roku wspólnota monastyczna klasztoru w Dallas wybrała o. Denisa jako swojego drugiego opata. Pozostał na tym stanowisku przez cztery kadencje aż do rezygnacji w 2012 roku. W chwili, kiedy o. Denis obejmował posługę opata, przed klasztorem malowała się niepewna przyszłość. W przeciągu ostatnich kilkudziesięciu lat, zjawilo się niewielu kandydatów, natomiast po otwarciu macierzystego opactwa w Zircu, nie było do końca jasne, czy Węgrzy zdecydują się pozostać w Dallas. O. Denis był jednak pewien, że jego zadaniem jest budować właśnie tutaj trwały dom dla tej wizji, która od początku towarzyszyła węgierskim uchodźcom. Nadzorował projekt wykonany przez kilku absolwentów, dzięki któremu pierwotny plan klasztoru mógł zostać ukończony budową wyjątkowo pięknego kościoła opackiego. Zatem kiedy zaczęły wznosić się mury z dwutonowych bloków piaskowca, dla wszystkich był to wyraźny znak, że Ktoś chce, aby to miejsce przetrwało.

Ów nowy sposób zaznaczenia swojej obecności oraz zaufanie Opatrzności przyniosły wspólnocie wewnętrzną odnowę. W latach 2002-2003 niedługo po dziesiątej rocznicy konsekracji kościoła, z cysterskiej szkoły, Uniwersytetu w Dallas i z innych miejsc zaczęła płynąć strużka kilkunastu młodych amerykańskich powołań. O. Denis przypisywał ten rozwój nie tylko odwadze mnichów do tego, by zamaryć o piękniejszej przyszłości dla tego miejsca, ale także wstawiennictwu o. Wawrzyńca 'Sigmonda i wielu ofiarom (a nawet męczeństwu), jakie musieli ponieść w XX wieku węgierscy mnisi.

O. Denis miał umiejętność patrzenia przez szerszy pryzmat historii i stawiania przed sobą wzniosłych ideałów, nie przestając być człowiekiem wielce praktycznym. Nigdy nie pozwalał ani sobie ani innym na marzycielstwo albo na zamartwianie się ewentualnymi niepowodzeniami. W historii klasztoru i szkoły, którą opisał rok przed śmiercią, podsumował to w ten sposób: „Poszukiwanie doskonałości musi odbywać się z przenikliwością i panowaniem nad sobą, tak by nie dać sobie możliwości popadnięcia w żadną skrajność. Trzymanie na dystans zarówno destrukcyjnego perfekcjonizmu, jak i kultu przeciętności, droga doskonałości miłej Bogu, to *via media*, na której praktykuje się pokorę i miłość, naśladując Chrystusa.” Każdy, kto spotkał o. Denisa pozostawał pod jego wrażeniem, tak jak to mówiono o św. Bernardzie: *amore terribilis, terrore amabilis* (straszliwy w swej miłości, i miłujący straszliwie). Nie oszczędzał wysiłków, by urzeczywistnić ową wizję pokoju, której po raz pierwszy doświadczył jako mały chłopiec odwiedzający Zirc, by przekazać i udoskonalic to co było najlepszego w życiu węgierskich cystersów, a także by dawać samego siebie wielu duszom, które w nim znajdowały ojca, brata lub przyjaciela. Był przekonującym świadkiem prawdziwości chrześcijaństwa i piękna życia mniszego. Bez wątpienia, poprzez niego Bóg odcisnął istotne piętno na klasztorze, szkole, uniwersytecie, na całym mieście

Dallas (w 2016 otrzymał nagrodę Fundacji Katolickiej), na światowej teologii, na szerokim kręgu Kościoła, na historii całego naszego Zakonu i na wielu poszczególnych ludziach.

Spośród rodzeństwa, o. Denisowi pozostała siostra Mária (Marika), z którą był zawsze bardzo związany oraz jego bratankowie i siostrzeńcy: Miklós, István, Margaret, Kinga i Zsolt. Często odwiedzał swojego bratanka Miklósa i z uwagą śledził jego drogę jako krytyka sztuki.

O. Denis umarł na Covid-19 20 maja 2020 roku po długim zmaganiu z komplikacjami powstałymi na skutek rozmaitych chorób, do których dołączył na koniec także nowy wirus. W domu mnisi modlili się na różańcu o jego szczęśliwą śmierć, niektórzy zaś, chociaż przez szybę, mogli mu towarzyszyć w szpitalu do końca.